



## Marcin Brol

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu  
Wydział Nauk Ekonomicznych  
Katedra Makroekonomii  
marcin.brol@ue.wroc.pl

# URYNKOWIENIE GOSPODARKI A KORUPCJA – DOŚWIADCZENIA PAŃSTW EUROPY ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ

**Streszczenie:** Głównym celem analizy prezentowanej w artykule jest wskazanie źródeł korupcji w państwach transformujących gospodarkę. Kraje o gospodarce centralnie sterowanej wydają się dotknięte korupcją w większym stopniu niż te o gospodarce rynkowej. Przyczyną tego stanu rzeczy jest m.in. zanik własności prywatnej na rzecz kolektywnej. Innym źródłem korupcji jest także scentralizowany, planowy sposób dystrybucji dóbr ekonomicznych. Wskazać też należy na tworzenie się sieci zależności pomiędzy podmiotami ekonomicznymi (przedsiębiorstwami, osobami prywatnymi, decydentami) w gospodarkach dotkniętych niedoborem towarów. W prezentowanej analizie skoncentrowano się na państwach Europy Środkowej i Wschodniej, będących członkami Unii Europejskiej.

**Słowa kluczowe:** korupcja, transformacja gospodarcza, urynkowienie.

**JEL Classification:** D73, P51.

## Wprowadzenie

Kraje Europy Środkowo-Wschodniej, które przechodziły w ostatnich 25 latach transformację społeczno-gospodarczą, odeszły od gospodarki centralnie sterowanej z systemem monopartyjnej władzy sprawowanej przez partie komunistyczne i wprowadziły gospodarkę rynkową oraz w większości przypadków parlamentarną demokrację. W sensie gospodarczym ich wyróżnikiem była planowa dystrybucja, natomiast w aspekcie politycznym – przynależność do tzw. bloku wschodniego. Po upadku komunizmu rozpoczął się w nich proces zmian społecznych i politycznych, który w niektórych państwach zakończył się wraz ze wstąpieniem do Unii Europejskiej, a w innych trwa nadal. Pomimo upływu wielu lat od rozpoczęcia tego procesu, pod wieloma względami kraje Europy Środ-

kowej i Wschodniej różnią się od państw zachodnioeuropejskich. Jedną z cech charakterystycznych dla tej części Europy jest wyższy poziom korupcji.

Celem analizy prezentowanej w niniejszym artykule jest wskazanie źródeł korupcji w państwach transformujących gospodarkę. Aby go zrealizować, konieczne jest określenie systemu społeczno-gospodarczego, jaki w krajach Europy Środkowej i Wschodniej funkcjonował przed transformacją ustrojową, a następnie badanie zależności pomiędzy ustrojem gospodarczym i korupcją. Umożliwi to określenie na ich przykładzie czynników, które sprzyjają rozwojowi korupcji. Ponieważ korupcja jest niekwantyfikowalna i nie można przewidzieć wszystkich zachowań oraz interakcji pomiędzy uczestniczącymi w niej podmiotami ekonomicznymi, konieczne jest zbudowanie modelu myślowego umożliwiającego jak najpełniejszą rekonstrukcję tego zjawiska. Właściwe wydaje się zatem w tym przypadku zastosowanie rozumowania dedukcyjnego, a więc wcześniejszego założenia przesłanek korupcji.

Scharakteryzowanie historycznych źródeł korupcji, a następnie przeanalizowanie metod walki z korupcją na etapie transformacji gospodarczej, umożliwi z kolei wskazanie skutecznych sposobów jej przeciwdziałania. Może to przyczynić się do lepszego jej zwalczania w krajach, w których nadal dominuje centralny sposób alokacji dóbr i czynników wytwórczych, oraz w tych, w których trwa jeszcze transformacja.

## **1. Pojęcie korupcji i sieci zależności w gospodarce nakazowo-rozdzielczej**

W najprostszym ujęciu korupcja jest procesem społeczno-ekonomicznym, będącym nierynkową formą wymiany o charakterze niejawnym i nielegalnym [Brol, 2015, s. 17]. Chociaż istnieje wiele innych definicji tego zjawiska, to odnoszą się one do kwestii etycznych lub prawnych, a nie ekonomicznych. Potraktowanie korupcji jako jednej z form wymiany pozwoli lepiej prześledzić, jak zmieniła się skala i forma tego zjawiska w okresie transformacji.

W tym ujęciu korupcja jest wynikiem dążenia podmiotów ekonomicznych do osiągnięcia dodatkowych korzyści (nienależnych – zgodnie z definicją zapisaną w Ustawie o CBA [2006]). Jednakże ograniczenie zjawiska łapówkarstwa jedynie do źródeł o charakterze ekonomicznym może być niewystarczające ze względu na charakter ustroju politycznego, który panował do niedawna w Europie Środkowej i Wschodniej. Dlatego też należy przyjąć, że korupcja zależy też od uwarunkowań instytucjonalnych.

Charakterystycznym zjawiskiem występującym w gospodarce nakazowo-rozdzielczej było tworzenie się sieci zależności. Chodzi w tym przypadku o lokalne grupy, które poprzez wzajemne wpływy i możliwości ułatwiały swoim członkom dostęp do nieosiągalnych lub reglamentowanych towarów i usług. W tej sytuacji łapówka odgrywała rolę środka perswazji. Mechanizm ten opisywał m.in. E. Hankiss, który zauważył, że w gospodarce nakazowo-rozdzielczej, w czasach powszechnego niedoboru, w ten sposób właśnie dystrybuowane były deficytowe towary. Twierdził on, że „dopóki występuje niedobór, dopóty trzeba powierzyć komuś czynność dzielenia: urzędnikowi, sprzedawcy, sklepowemu, komuś zajmującemu odpowiednią ku temu pozycję. Ten akt powołania władzy rozdzielającej jest jednym z podstawowych warunków wstępnych powstania korupcji” [Hankiss, 1986, s. 94].

J. Kornai [1986], węgierski badacz problemów społecznych, zauważył, że gospodarki wszystkich krajów komunistycznych cechowały się permanentnymi niedoborami; i chociaż niedobory te były czasami silniejsze, a czasami słabsze, to nigdy nie wystąpił stan „nadwyżkowej podaży”. Analizując przypadki korupcji w okresie transformacji, należy zatem zacząć od zdefiniowania pojęcia gospodarki nakazowo-rozdzielczej i przedstawienia uwarunkowań w niej występujących.

Gospodarka centralnie sterowana to taka, w której środki produkcji zostały uspołecznione (co oznacza przejście przez społeczeństwo na własność istniejących środków produkcji), a proces wytwarzania dóbr jest zawsze procesem planowym [Kudliński i Lewandowski, 1979, s. 83-87]. Celem tak funkcjonującej gospodarki miała być maksymalizacja korzyści społecznych, przy jednoczesnej likwidacji dochodów osiąganych z tytułu posiadania kapitału, a kryterium warunkującym dystrybucję dóbr – ilość i jakość pracy, co miało niwelować wszelkie nierówności społeczne. W praktyce uspołecznienie środków produkcji oznaczało przejście ich przez państwo, co skutkowało niewystarczającą podażą dóbr konsumpcyjnych, a w konsekwencji prowadziło do wspomnianych wypaczeń w postaci nieformalnych sieci zależności.

Każdy z uczestników takich sieci mógł wykorzystać swoje kompetencje i zasoby (w gospodarce uspołecznionej – powierzone mu przez państwo), do pozyskania czy też, jak mawiano w Polsce, załatwienia dóbr niedostępnych w normalnej dystrybucji. Wymiana taka utrzymywała nieformalne powiązania i łączyła się z koniecznością odwdzięczenia się w przyszłości. W ten sposób sieci zależności z czasem ulegały rozbudowie, a następnie utrwaleniu, powodując zwiększenie obrotu nieoficjalnego w sferze niejawnej. Brak kontroli i jawności dystrybucji w ramach sieci zależności stwarzały warunki do rozwoju korupcji.

## 2. Mechanizm korupcyjny

W ekonomicznym ujęciu wręczenie łapówki za usługę administracyjną, edukacyjną, ochrony zdrowia lub też za dobro materialne – reglamentowany towar, wiąże się z wydatkiem, a zatem stanowi koszt dla osoby wręczającej i dochód dla osoby przyjmującej. W procesie takiej wymiany obie strony odnoszą jednak korzyści. Z jednej strony korumpowany otrzymuje nienależne korzyści, czyli zwiększa swój dochód. Z drugiej strony korumpujący otrzymuje dobro, które nie byłoby dla niego dostępne w przypadku alokacji rynkowej lub państwowej. W gospodarce nakazowo-rozdzielczej sytuacja taka miała miejsce w przypadku reglamentacji lub niewystarczającej podaży, a w okresie transformacji dotyczyła zazwyczaj decyzji administracyjnych.

Można w tym miejscu wskazać kilka podstawowych obszarów narażonych na korupcję w procesie przechodzenia od gospodarki centralnie sterowanej do rynkowej. Prawdopodobnie największą pokusę korupcyjną stanowił proces prywatyzacji ze względu na związane z nim urynkowienie uspołecznionych wcześniej środków produkcji. Transformacja ustrojowa obejmowała także sferę polityczną, w ramach której system monopartyjny zastąpiony został demokracją parlamentarną. W procesie tym musiały ukształtować się nowe instytucje, które w pierwszych latach przeobrażeń nie były na tyle silne, aby opierać się naciskom w postaci działalności lobbystów, ocierającym się o korupcję polityczną. Kolejnym aspektem dotyczącym transformacji była niska sprawność aparatu biurokratycznego, wynikająca z jednej strony z wad poprzedniego ustroju, a z drugiej – z niestabilności norm prawnych w okresie zmian.

Niezależnie od funkcjonującego systemu gospodarczego podstawowym zamiarem osoby wręczającej łapówkę jest nabycie dóbr (w tym także usług administracyjnych) w celu zwiększenia puli dostępnych korzyści. Działania takie mają zatem prowadzić do większych możliwości zaspokojenia potrzeb. W ujęciu mikroekonomicznym oznacza to przejście na wyższą krzywą preferencji, a więc osiągnięcie wyższego poziomu użyteczności z konsumpcji. To samo może odnosić się do przedsiębiorstwa, z tą jednak różnicą, że zamiast wzrostu użyteczności całkowitej należy mówić o wzroście możliwości produkcyjnych dzięki uzyskaniu za pomocą łapówki niedostępnych dotąd zasobów.

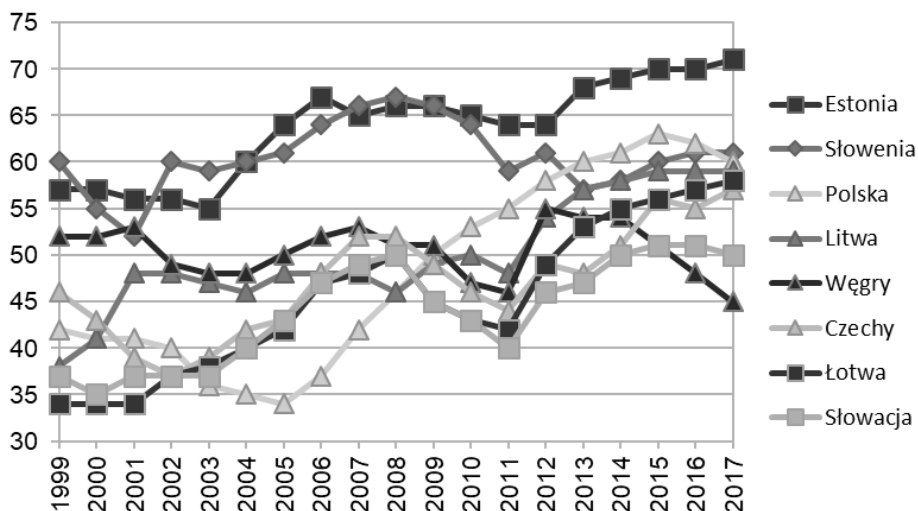
W krajach transformujących gospodarkę za dodatkowy czynnik sprzyjający korupcji trzeba również uznać postawy indywidualne ukształtowane w realiach gospodarki nakazowo-rozdzielczej. Wskazują na to m.in. rankingi tworzone przez Transparency International [2017]; państwa postkomunistyczne zajmują w nich miejsca gorsze od krajów, w których w tym samym okresie funkcjonowa-

ła gospodarka oparta na alokacji rynkowej. Niewątpliwy wpływ na zachowania podmiotów ekonomicznych mają normy instytucjonalne, zarówno te formalne, jak i nieformalne – w przypadku omawianych państw chodzi właśnie o ogół zachowań, konwencji i sposobów postępowania wykształconych w systemie opartym na sieciach zależności.

### 3. Afery korupcyjne doby transformacji

Z polskiej perspektywy najciekawsze wydają się doświadczenia państw, które zakończyły już proces transformacji i w tym samym czasie przystąpiły do Unii Europejskiej, wdrażając zgodne z unijnymi normy prawne; są to: Estonia, Łotwa, Litwa, Polska, Czechy, Słowacja, Węgry i Słowenia. Co więcej, transformacja ustrojowa przebiegała w nich w sposób bardzo zbliżony do siebie. Proces ten zapoczątkowany został w latach 1989-1991, wszystkie te kraje wprowadziły reformy ustrojowe – zarówno w sferze politycznej, jak i ekonomicznej, a także zadeklarowały chęć przynależności do struktur unijnych oraz euro-atlantycznych.

Obserwując, jak kształtował się poziom korupcji, można wskazać kilka ogólnych prawidłowości charakterystycznych dla wszystkich tych państw. Problem w tym przypadku stanowi kwantyfikacja korupcji. Żadna ze stron wymiany nie jest bowiem zainteresowana ujawnieniem takiej transakcji. Dlatego też trudno określić zarówno skalę tego zjawiska (liczbę transakcji oraz wartość łapówek), jak i jego zasięg. Jediną możliwością pozostają w tej sytuacji badania ankietowe. Zbieraniem takich informacji zajmuje się co najmniej kilka organizacji na skalę światową, lecz najpowszechniej wykorzystuje się te zgromadzone przez Transparency International. Organizacja ta tworzy na ich podstawie wskaźnik percepcji korupcji (ang. *Corruption Perceptions Index* – CPI), który stanowi bazę do sporządzenia corocznego rankingu państw najmniej skorumpowanych. Wskaźnik ten może przyjmować wartości od 0 do 100, przy czym wartość minimalna oznacza najsilniejsze natężenie korupcji, a maksymalna – najmniejsze. Zestawienie pokazujące skalę korupcji w badanych państwach w latach 1999-2017 przedstawiono na rys. 1.



**Rys. 1.** Poziom korupcji w państwach Europy Środkowo-Wschodniej będących członkami UE od 2004 roku

Źródło: Na podstawie: Transparency International [2017].

Należy pamiętać, że indeks ten odzwierciedla postrzeganie korupcji, co nie oznacza, że jest on nieprzydatny do analizy tego zjawiska. Wręcz przeciwnie, to właśnie nastroje społeczne najlepiej świadczą o tym, z jakimi problemami boryka się społeczeństwo. Jeśli korupcja faktycznie występuje, to w społecznym odczuciu staje się ona uciążliwym problemem. Im większa jej skala, tym większe niezadowolenie i niższa wartość wskaźnika CPI.

Na percepcję korupcji mogą jednak wpływać afery, które uzyskały szerszy wydźwięk w mediach. Stąd najprawdopodobniej biorą się krótkookresowe wahania widoczne na wykresie. W przypadku Słowenii – w latach 1999-2002, Węgier – w latach 2001-2005, Czech – w latach 2000-2004 i Polski – w latach 2002-2006. W Polsce wyostrożone postrzeganie zjawiska korupcji pojawiło się wraz z ujawnieniem tzw. afery Rywina w 2002 roku. Kolejne afery, np. starachowicka w 2003 roku, lobbysty Marka Dochnała w 2004 roku czy dotycząca piłki nożnej w 2004 roku, pogłębiły spadek zaufania do państwa i ugruntowały przeświadczenie o wszechobecności korupcji. Co ciekawe, liczba afer w późniejszym okresie nie była niższa niż przedtem (wymienić tu można afery: gruntową, hazardową, taśmową, posłanki Sawickiej, ministra sportu i wiele innych), a pomimo tego postrzeganie korupcji wyraźnie się zmieniło.

W Czechach afery korupcyjne wybuchają stosunkowo często i to na najwyższych szczeblach władzy. Skandalem zakończyła się kuponowa prywatyzacja w latach 90. XX wieku, w 2002 roku czeski senat pozbawił immunitetu oskarżonego o korupcję Jiřego Čunka – wicepremiera i ministra do spraw rozwoju lokalnego. O korupcję podejrzewano też Jiřego Paroubka, szefa rządu w latach 2005-2009, a wcześniej w latach 2004-2005 premiera Stanislava Grosse, który miał problem z wyjaśnieniem źródeł pochodzenia swojego majątku, co doprowadziło w konsekwencji do jego dymisji [Brol, 2009]. Wydarzenia te wydają się tłumaczyć, dlaczego kraj ten pomimo dobrych wyników gospodarczych wypada słabiej pod względem poziomu korupcji. Podobnie jest na Węgrzech. Według specjalnego raportu Transparency International [2012a], dotyczącego sytuacji w tym kraju, najbardziej zagrożone korupcją są funkcjonujące tu partie polityczne, a przyczyną tego zjawiska jest „brak przejrzystości procedur legislacyjnych, brak niezależności instytucji kontrolnych i ryzyko korupcyjne wynikające z powiązań między politykami a światem biznesu”. Obserwacje te dotyczą zarówno rządów Viktora Orbana, jak i jego poprzednika, Ferenc Gyurcsanyego. Na podobne zależności zwraca się uwagę w przypadku Słowenii. Transparency International [2012b] wskazuje w szczególności na „tworzenie się nieformalnych sieci zależności”, „poważne sprzeczności pomiędzy oficjalnymi statystykami dotyczącymi korupcji a rzeczywistymi trendami” oraz na istnienie „nieformalnego trendu wśród słoweńskich polityków, którzy odmawiają postępowania zgodnie z kodeksem etycznym”. W tym samym raporcie pisze się wręcz o „nieodpowiedzialnym zachowaniu polityków”, którzy zachowują się „egoistycznie i interesownie”. Z obserwacji tych wynika, że za okresowe wahania wskaźnika percepcji korupcji odpowiedzialne są zatem elity polityczne i biznesowe, a konkretnie ich sposób zachowania. Oznacza to, że pomimo pomyślnego przejścia fazy transformacji gospodarczej transformacja polityczna nie została jeszcze zakończona w żadnym z badanych krajów. Choć instytucje państwa całkowicie odpowiadają standardom demokratycznym, to nie wykształciły się jeszcze w pełni nieformalne normy etyczne oraz dojrzała klasa polityczna.

#### 4. Prywatyzacja

Prywatyzacja jest jedną z form przekształceń własnościowych. W polskiej literaturze przedmiotu definiuje się ją zazwyczaj jako transformację własności państwowej we własność niepaństwowych osób prawnych lub fizycznych [Tyc, 2010, s. 118]. Jej celem jest przede wszystkim zmniejszenie roli państwa w go-

spodarce i stworzenie efektywnego sektora prywatnego [Savas, 1992]. Według T. Kowalika [2009] celami prywatyzacji w okresie transformacji mogły być kwestie bardziej przyziemne, tj. okazja do uzyskania łapówek i intratnych udziałów w prywatyzowanych firmach przez polityków, osłabienie związków zawodowych, a także wprowadzenie w życie wyznawanej doktryny ekonomicznej.

Jeśli nawet te nieformalne cele uznać za wątpliwe, a ich wyszczególnienie przypisać niechętnemu stosunkowi T. Kowalika do prywatyzacji, to i tak należy zauważyć, że prywatyzacja może prowadzić do korupcji. Pomocna w ilustracji tego zjawiska jest koncepcja pełnomocnika i mocodawcy (zwana także teorią agencji). Pełnomocnik (w tym przypadku urzędnik lub polityk nadzorujący sprzedaż państwowego majątku) dysponuje środkami powierzonymi mu przez mocodawcę (w tym wypadku mowa o publicznym majątku, a zatem za mocodawcę można uznać społeczeństwo) i może posłużyć się nimi do zwiększenia swojego dochodu osobistego. Ponieważ pełnomocnik nie poniósł kosztów wytworzenia lub zakupu majątku, którym gospodaruje, może sprzedać go w zamian za łapówkę, której wysokość będzie niższa od ceny rynkowej poszczególnych składników majątku. W krajach transformacji ustrojowej, gdzie dla normalnego funkcjonowania gospodarki rynkowej konieczna była prywatyzacja, pełnomocnicy dysponowali publicznym majątkiem, a w szczególności upaństwowionymi zasobami czynników wytwórczych. Istniała zatem możliwość sprzedaży przedsiębiorstw państwowych poniżej ich rzeczywistej wartości rynkowej, a ukrytym celem mogła być łapówka, stanowiąca dodatkowy, nienależny dochód pełnomocnika.

W literaturze przedmiotu pojawiają się twierdzenia, że korupcją najbardziej przeziąknięte są kraje byłego Związku Radzieckiego, w których prywatyzacja przebiegała bez udziału i wiedzy społeczeństwa [Varese, 2009, s. 35-43]. Pełnomocnicy mogli więc wykorzystywać niską przejrzystość procesów społeczno-gospodarczych i słabość instytucji publicznych do maksymalizacji korzyści indywidualnych.

Z tego względu najważniejszym zadaniem w procesie prywatyzacji stało się przywrócenie transparentności. Szeroko proces ten opisuje E. Dunn [2008] na przykładzie przekształceń własnościowych, jakie dokonały się w latach 1990-1991 w rzeszowskiej fabryce Alima. Według jej relacji proces prywatyzacji miał być modelowy, tak aby przekonać opinię społeczną co do jej zasadności. Jednakże wybór inwestora okazał się pretekstem do oskarżeń ówczesnego ministra ds. przekształceń własnościowych o łapówkarstwo. Problemem w tym, jak i wielu innych przypadkach, okazało się inne podejście do sensu i celu prowadzenia działalności gospodarczej. W gospodarce nakazowo-rozdziałczej przed-



siębiorstwo miało wytwarzać dobra bez szczególnej troski o rachunek ekonomiczny i innowacyjność, ponieważ produkcja była z góry zaplanowana, a samo przedsiębiorstwo miało zapewniony zbyt ze względu na charakterystyczny dla tego typu gospodarek sposób dystrybucji i permanentny niedobór. Zatem sprzedaż (czy prywatyzacja) przedsiębiorstwa produkującego i mającego zbyt na swoje produkty budziła wiele kontrowersji, zwłaszcza ze strony pracowników. Politycy i obserwatorzy życia politycznego uważali, że sprzedaż odbyła się po zaniżonej wartości. Wynikało to, jak dowodzi E. Dunn [2008], z innego podejścia do księgowości. Według audytorów przedsiębiorstwa kupującego Alimé ówczesne standardy rachunkowości nie uwzględniały nieściągalnych długów i zbędnych zapasów; bezpośrednie dotacje państwowe były księgowane jako dochód, a dopłaty pośrednie – ukryte w postaci sztucznie zaniżonych cen regulowanych. Dodatkowo w Polsce stosowano wtedy amortyzację liniową zamiast degressywnej, czego wynikiem było wykazywanie ponaddziesięcioletnich maszyn jako aktywów firmy. Dopelnieniem tego swoistego „zderzenia cywilizacji” był brak możliwości szacowania ryzyka w polskich księgach rachunkowych. Skutkiem tego pojawiła się konieczność posłużenia się arbitralnymi liczbami przy tworzeniu bilansu otwarcia [Dunn, 2008, s. 44-61]. Oczywistym efektem tych problemów była niższa od subiektywnej rzeczywistości wartość przedsiębiorstwa.

Jak można przypuszczać, tego typu problemy musiały dotyczyć także setek innych prywatyzowanych przedsiębiorstw. Zdaniem E. Dunn [2008] tak nakreślona „histeria korupcyjna” miała niewielki związek z rzeczywistością. Chociaż 84% Polaków w tym czasie wierzyło, że korupcja przenika wszystkie sfery życia, to jedynie 6 na 1000 zgłaszanych w tym okresie spraw kończyło się postawieniem jakichkolwiek zarzutów [Dunn, 2008].

## Podsumowanie

Transformacja ustrojowa i gospodarcza, którą przeszły kraje Europy Środkowej i Wschodniej, wydaje się odciskać swoje korupcyjne piętno na życiu społecznym. Z przeprowadzonego wywodu można wywnioskować, że to jednak nie przemiany ją wywołały, a była ona raczej skutkiem funkcjonującego wcześniej systemu gospodarki nakazowo-rozdzielczej. To permanentne niedobory i centralne sterowanie, którego istotą były uspołecznienie środków produkcji oraz planowa alokacja, wyzwoliły to zjawisko. Główną tego przyczyną stało się gospodarowanie nie swoim, wspólnym majątkiem, który w ówczesnych realiach dawał jednostkom możliwość wzbogacenia się.

Przemiany zapoczątkowane w latach 1989-1991 uwolniły pokłady przedsiębiorczości, które przyniosły w konsekwencji wzrost produkcji i efektywności wykorzystania posiadanych zasobów. Chociaż korupcja w tym okresie występowała, a nawet pojawiały się potencjalne nowe bodźce do jej intensyfikacji, to w dłuższej perspektywie urynkowienie gospodarki przyczyniło się do zmniejszenia tego zjawiska w większości państw przechodzących proces transformacji (por. rys. 1). Stało się to m.in. za sprawą większej transparentności procesów gospodarczych i stopniowego wzmacniania instytucji państwa. Jednak najważniejszym czynnikiem wydaje się jedna z cech gospodarki rynkowej, a mianowicie dominacja własności prywatnej. M. Olson [1982] stwierdził wręcz, że dopóki funkcjonuje rynek, a jednostki w ramach niego funkcjonujące są autonomiczne, wówczas nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia korupcji. Według niego to działalność grup interesów stwarza pokusę do skorumpowania polityków [Olson, 1982].

Nie oznacza to, że zakończenie procesu prywatyzacji zamknęło też problem korupcji. Istnieje bowiem konieczność prowadzenia regulacji i gospodarowania wspólnymi zasobami, wynikająca m.in. z powszechnie przyjętych w świecie ekonomii zasadności rynku. Część ekonomistów jest zdania, że jeśli istnieje państwo (a w szerszym ujęciu sektor publiczny), to korupcji nie można uniknąć [Klimczak, 2006, s. 157]. Stwierdzenie to wydaje się słuszne. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest brak możliwości całkowitego wyeliminowania korupcji, a jedynie jej ograniczanie.

W badanej grupie państw proces prywatyzacji wciąż postępuje. Wynikał on w przeszłości z urynkowienia gospodarki, ale także ze zwiększenia transparentności działania władz publicznych, umożliwienia swobody przepływu informacji (co również zwiększyło przejrzystość) oraz implementacji wzorców zachowań i norm prawnych funkcjonujących w rozwiniętych demokracjach zachodnich (m.in. w związku z wejściem do Unii Europejskiej).

## Literatura

- Brol M. (2009), *Korupcja w krajach transformacji ustrojowej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu”, nr 24, s. 121-134.
- Brol M. (2015), *Ekonomiczne, instytucjonalne i kulturowe uwarunkowania korupcji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław.
- Dunn E. (2008), *Prywatyzując Polskę*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Hankiss E. (1986), *Pułapki społeczne*, Wiedza Powszechna, Warszawa.

- Klimczak B. (2006), *Wybrane problemy i zastosowania ekonomii instytucjonalnej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Wrocław.
- Kornai J. (1986), *Wzrost, niedobór, efektywność*, PWN, Warszawa.
- Kowalik T. (2009), *www.polskatransformacja.pl*, Wydawnictwo Muza, Warszawa.
- Kudliński R., Lewandowski J. (1979), *Ekonomia polityczna*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.
- Olson M. (1982), *Rise and Decline of Nations*, Yale University Press, New Haven.
- Savas E.S. (1992), *Prywatyzacja: klucz do lepszego rządzenia*, tłum. U. Grzełowska, PWE, Warszawa.
- Transparency International (2012a), *Corruption Risks in Hungary 2011*, Berlin.
- Transparency International (2012b), *National Integrity System Assessment. Slovenia*, Berlin.
- Transparency International (2017), *Corruption Perceptions Index 2017*, Berlin.
- Tyc W. (2010), *Prywatyzacja, jej cele, motywy i sposoby* [w:] M. Brol (red.), *Zarys ekonomii sektora publicznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław, s. 105-125.
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 roku o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (Dz.U. Nr 104, poz. 708).
- Varese F. (2009), *Mafia rosyjska: prywatna ochrona w nowej gospodarce rynkowej*, Oficyna Naukowa, Warszawa.

#### MARKETIZATION OF THE ECONOMY AND CORRUPTION – EXPERIENCES OF CENTRAL AND EASTERN EUROPEAN COUNTRIES

**Summary:** The main purpose of this article is to identify sources of corruption in communist and post-communist countries. Communist countries seem to be more prone to the corruption phenomena compared to the countries with free market economy. A reason for this, among others, is atrophy of a private property transferred into a collective property. Other source of corruption is also centralized, planned way of economic goods distribution. Worth of mentioning is establishing of relations network among economic entities (companies, private persons, decision makers) in economies suffering from goods insufficiency – as it took place in the Eastern Europe in the second half of the 20<sup>th</sup> century.

**Keywords:** corruption, economic transition, marketization.